

Księga Malachiasza

Rozdział 1

1. Brzemie słowa JAHWE do Izraela przez Malachiasza. 2. Umiłowałem was, mówi JAHWE, a wy mówicie: W czym nas umiłowałeś? Czy Ezaw nie *był* bratem Jakuba? — mówi JAHWE, a jednak umiłowałem Jakuba; 3. A Ezawa znienawidziłem i wydałem jego góry *na* spustoszenie, a jego dziedzictwo — smokom na pustkowiu. 4. Choćby Edom powiedział: Staliśmy się ubodzy, ale wrócimy i odbudujemy spustoszone *miejsca*, to tak mówi JAHWE zastępów: Niech oni budują, a ja zburzę; i nazwę ich granicą bezbożności oraz ludem, na który JAHWE zapalał gniewem aż na wieki. 5. Wasze oczy spojrzą i powiecie: JAHWE będzie uwielbiony w granicach Izraela. 6. Syn czci ojca, a sługa swego pana. Jeśli więc jestem ojcem, gdzie jest moja cześć? Jeśli jestem panem, gdzie *jest* bojaźń przede mną? — mówi JAHWE zastępów do was, kapłani, którzy lekceważycie moje imię. Wy jednak mówicie: W czym lekceważymy twoje imię? 7. Przynosicie na mój ołtarz pokarm nieczysty i mówicie: Czym cię zanieczyściliśmy? *Tym*, że mówicie: Stołem JAHWE *można* wzgardzić. 8. Gdy bowiem przyprowadzacie na ofiarę to, co jest ślepe, *czyż* nie jest *to* zła rzecz? I gdy przyprowadzacie kulawe i chore, *czy to* nie *jest* zła rzecz? Ofiaruj to twemu namiestnikowi, zobaczysz, czy będzie mu się podobać. Czy przyjmie twoją osobę? — mówi JAHWE zastępów. 9. Dlatego teraz, proszę, przebłagajcie Boga, aby się zlitował nad nami. To się dzieje z waszych rąk, czy więc przyjmie waszą osobę? — mówi JAHWE zastępów. 10. Kto spośród was za darmo zamknąłby drzwi albo zapaliłby ogień na moim ołtarzu? Nie mam w was upodobania, mówi JAHWE zastępów, i nie przyjmę ofiary z waszej ręki. 11. Od wschodu słońca bowiem aż do jego zachodu moje imię *będzie* wielkie wśród pogan; na każdym miejscu będą składane mojemu imieniu kadzidło i ofiara czysta. Moje imię bowiem będzie wielkie wśród narodów, mówi JAHWE zastępów. 12. Lecz wy bezceścicie je, *gdy* mówicie: Stół JAHWE *jest* nieczysty; a to, co kładzicie na nim, jest wzgardzonym pokarmem. 13. Mówicie też: *Jakiż to* wysiłek! I parskanie na to, co mówi JAHWE zastępów, i przynosicie to, co jest rozszarpane, kulawe i chore, takie ofiary przynosicie. Czy *mam* to przyjąć z waszej ręki? — mówi JAHWE. 14. *Niech* będzie przekłety oszust, który mając w swej trzodzie samca, ślubuje, a składa Panu w ofierze to, co jest ułomne. Jestem bowiem wielkim Królem, mówi JAHWE zastępów, a moje imię jest straszne między narodami.